

BRYAN , życie

REF x2

Słyszałem wiele słów, słyszałem wiele kłamstw, ale nie patrzę już na to, bo to jebana gra
Widziałem ludzi co pałą, mówiłem co jest tu prawdą
Coś między zbrodnią i karą
Coś między zdradą, a wiarą

[Po co jest życie, skoro kończy się jak zwykle, przykładasz palce do skroni, jakby jedno wyjście i by

I czym jest życie, skoro kończy się jak zwykle, przykładasz palce do skroni, jakby jedno wyjście i by

I patrzę na ludzi, których zostawiam dzisiaj w tyle
Dzięki za wszystko, ale z tym, że z myślami się biję
Zrobiłem pierwszy milion, ale kiedy będzie ten numer
Opuszczam rodzinny dom, bo chcę sam iść na samą górę

REF x2

Słyszałem wiele słów, słyszałem wiele kłamstw, ale nie patrzę już na to, bo to jebana gra
Widziałem ludzi co pałą, mówiłem co jest tu prawdą
Coś między zbrodnią i karą
Coś między zdradą, a wiarą

Nagrałem budzik
Nagrałem kawę i nie chcę
Poznałem ludzi za których oddam to serce
I miałem sny tak zepsute, że nie wiem czy jestem zdrowy
Nie raz też patrzyłem śmierci prosto w jej jebane oczy

Coś między zbrodnią i karą
Coś między zdradą, a wiarą
Coś między fałszem, a prawdą
Mam dziś już swoją wygraną
A Ty? ej x2

REF x2

Słyszałem wiele słów, słyszałem wiele kłamstw, ale nie patrzę już na to, bo to jebana gra
Widziałem ludzi co pałą, mówiłem co jest tu prawdą
Coś między zbrodnią i karą
Coś między zdradą, a wiarą